

Co w trawie piszczy

Grzegorz Bryniarski, o.o. Morskie Oko: - Świstaki już śpią, jelenie zeszły w rejon rzeki Białka. W wyższych partiach warunki trudne, śniegu nie za wiele, lód. Zamarzł Czarny Staw pod Rysami i wszystkie stawy w Dolinie Pięciu Stawów Polskich. Morskie Oko również. Lód nie jest jeszcze zbyt gruby więc na razie wejście jest niebezpieczne. W potokach można jeszcze zaobserwować tarło pstrąga, ale to już końcówka.

Tadeusz Figura, o.o. Łysa Polana: - Stosunkowo późno, bo w drugiej połowie listopada można było obserwować odloty dzikich gęsi. Obserwowane były tropy niedźwiedzia (jeszcze nie śpią).

Marcin Chotarski, Hala Gąsienicowa: - Na Hali leży około 10 cm śniegu. Z daleka wygląda to na piękną tatrzańską zimę, a tak naprawdę na raki śniegu za mało, a bez raków jeszcze gorzej. Kto wybiera się w nasz rejon, niech się dobrze rozgląda - zobaczy pasące się kozice, biegające, lisy a szczęśliwi mogą spotkać się z niedźwiedziem, który jeszcze nie poszedł spać i kręci się w rejonie Zielonego Stawu. Stawy już zamarzły, ale odradzamy wchodzenie na lód, gdyż jego grubość jest jeszcze zbyt mała.

Andrzej Rams, o.o. Kościeliska: - Po ciepłym początku listopada nadeszła zima. Ruch turystyczny wyraźnie się zmniejszył. Szlaki pokryte są warstwą śniegu i lodu. Należy uważać na stromych podejściach oraz zejściach. Turystom zalecamy kijki i raki. Na śniegu uważny obserwator może znaleźć ciekawe tropy zwierząt, np: jeleni, saren, lisów, a czasem również wilka. W Potoku Kościeliskim zaobserwować można pluszcza żerującego w lodowatej wodzie.

Stanisław Zięba, o.o. Chochołowska : - Pierwsza połowa listopada przyniosła piękną pogodę oraz wysokie temperatury. Na południowych stokach Kominiarskiego Wierchu oraz pod Mnichami Chochołowskimi zakwitły kwiatki : goryczka wiosenna, goryczka Klusjusza, rzeżuszka alpejska czy kuklik górski. 10 listopada obserwowałem przy Polanie Chochołowskiej puszczyka uralskiego. Ptak został również zarejestrowany przez fotopułapkę. W tym samym dniu nad Mnichami Chochołowskimi widziałem przelatującego orła przedniego oraz sokoła wędrownego. 4, 5 i 13 listopada spenetrowały Dolinę Wyżnią Chochołowską oraz Dolinę Jarząbczą. W wyższych partiach gór obserwowane były kozice.

(zkw)